

**Najpewniej w kwietniu dojdzie do rozmów przedstawicieli rządu i górniczych związków zawodowych na temat przyszłości branży w Polsce. W tzw. "kwadratowym stole" uczestniczyłyby resorty energii, finansów, środowiska, inwestycji i rozwoju. Ministrowie wiedzą już o inicjatywie górników i są otwarci na współpracę - poinformował w poniedziałek w Katowicach Grzegorz Tobiszowski, wiceminister energii.**

Przypomnijmy, że propozycję zorganizowania poważnych rozmów z premierem i ministrami zgłosił pod koniec stycznia na Trójstronnym Zespole ds. Bezpieczeństwa Socjalnego Górników Bogusław Hutek, lider górniczej Solidarności. Związkowcy uskarżali się na niepewność co do losów sektora węgla kamiennego w Polsce, podsycaną sprzecznymi sygnałami o polityce rządu oraz Unii Europejskiej w zakresie kształtu przyszłego miksu energetycznego, systemu handlu zezwoleniami emisyjnymi ETS. Jeden z naczelnych postulatów strony społecznej dotyczy też poluzowania polityki fiskalnej wobec krajowego węgla, który toczy nierówną walkę z importowanym surowcem.

Grzegorz Tobiszowski zapewnił, że popiera pomysł rozmów i zależy mu, aby doszło do nich jak najszybciej. Minister energii Krzysztof Tchórzewski rozmawiał już z szefami pozostałych resortów. Jeszcze w tym tygodniu strona związkowa ma sformułować dla rządu pisemne zaproszenie do uczestnictwa w spotkaniu. W przyszłym tygodniu zaczęto by ustalać konkretny termin pierwszych obrad "kwadratowego stołu".

- Na pewno nie skończy się na jednym spotkaniu - zaznaczył Tobiszowski i podkreślił, że nie ma sprzeczności między stanowiskiem Ministerstwa Energii a strony społecznej w najważniejszych dla węgla sprawach.

Na pewno należałoby omówić obciążenia fiskalne surowca: czy możliwe jest ich spłaszczenie, aby obniżyć cenę polskiego węgla?

- Wygrywamy na rencie geograficznej w dostawach, ale im bardziej obkładamy tonę krajowego węgla obciążeniami podatkowymi, tym bardziej dajemy fory importowi - tłumaczył Tobiszowski.

Tematem rozmów byłaby również polityka klimatyczna państwa w kontekście wymagań

Brukseli. M.in. szczegółowe rozwiązania programu "Czyste powietrze", które w praktyce nie zawsze wspierają ekologiczne użycie paliw stałych, itp.

Kiedy dojdzie do pierwszego spotkania związkowców z ministrami? Na początku strona społeczna naciskała na termin lutowy, potem mówiono o marcu.

- Im szybciej tym lepiej! - ocenił w poniedziałek Grzegorz Tobiszowski, tłumacząc, że opóźnienia wynikają m.in. z dodatkowego terminu posiedzenia Sejmu RP, którego nie przewidywano wcześniej. Jednak później nadejdą święta, które nie będą sprzyjały spotkaniom tego typu.

Wiceminister Tobiszowski zaznaczył, że po stronie rządowej jest pełna otwartość na rozmowy o górnictwie, a inicjatywy społeczne stają się wyjątkowo cenne wobec rozmów Polski o unijnej polityce klimatyczno-energetycznej w Brukseli.

- Głos rządu wsparty zaangażowaniem i postulatami związków i instytutów staje się mocniejszy w Brukseli - tłumaczył Grzegorz Tobiszowski. Przypomniał, że na niedawnym spotkaniu prezesa PiS z premierem i związkowcami Solidarności uzgodniono utworzenie rządowo-związkowego zespołu, który także zajmie się przygotowaniem spójnej polskiej strategii do rozmów o polityce klimatycznej w UE.

*źródło: nettg.pl, autor: WIG*